

Karol Wójcik

„Chłopiec czy dziewczynka”

wersja promocyjna

Darmowa publikacja dostarczona przez

[L-EARN](#)

© Copyright for Polish edition by [ZloteMysli.pl](#)

Data: 3 marca 2004 roku

Wydanie darmowe, promocyjne dostarczone przez [L-EARN](#)

Niniejsza publikacja może być kopiowana, oraz dowolnie rozprowadzana tylko i wyłącznie w formie dostarczonej przez Wydawcę. Zabronione są jakiegokolwiek zmiany w zawartości publikacji bez pisemnej zgody wydawcy.

Internetowe Wydawnictwo Złote Myśli

ARCHmedia s.c.

ul. Przy Dolinie 5/9

61-551 Poznań

WWW: www.ZloteMysli.pl

EMAIL: kontakt@zlotemysli.pl

Wszelkie prawa zastrzeżone.

All rights reserved.

***”Gdybyśmy mogli najpierw wiedzieć,... moglibyśmy lepiej ocenić, co
robić i jak to robić”***

Abraham Lincoln

***”Matko Mario wierzę, że zaszłaś w ciążę bez grzechu.
Matko Mario, pozwól mi grzeszyć bez zajścia w ciążę”.***

Byron

Opracowanie to dedykuję wszystkim przyszłym i obecnym rodzicom, głównie młodym ludziom, a szczególnie **kobietom, które pragną wyjść z ciemnoty i zacofania i zdobyć dostępną, naukową wiedzę na tak ważny dla nich temat płodzenia dzieci.**

Myślę droga czytelniczko, że jesteś osobą odpowiedzialną i przy podejmowaniu decyzji dotyczących posiadania własnych dzieci, chciałabyś mieć świadomość, że uczyniłaś wszystko, aby były one zdrowe i kochane.

Mam zamiar przekonać Ciebie, że planowanie płci jest możliwe a zalecenia tutaj zawarte, bez względu na wynik (płeć), pozwolą Ci posiadać potomstwo zdrowe oraz czasami, wyjątkowe.

Bez względu na to szanowny czytelniku, czy skorzystasz z informacji tutaj zawartych, powinieneś jak powiedział Lincoln ” najpierw wiedzieć”. Tylko wiedza pozwoli Tobie wyrazić swoje zdanie na ten temat i taką wiedzę postaram się Tobie przybliżyć.

Mgr Karol Wójcik – Autor

SPIS TREŚCI:

<u>PRZEDMOWA DO WYDANIA TRZECIEGO</u>	5
<u>CZEŚĆ PIERWSZA TEORETYCZNA</u>	7
<u>1. PRZEGLĄD HISTORYCZNY DAŻEŃ I WIEDZY NA TEMAT PŁCI PRZYSZŁYCH DZIECI.</u>	7
<u>1.1. STAROŻYTNOŚĆ</u>	7
<u>1.2. ŚREDNIOWIECZE</u>	8
<u>1.3. CZASY WSPÓŁCZESNE</u>	9
<u>1.4. GENEZA POWSTAWANIA I DOSKONALENIA NAUKOWEJ METODY DR SHETTLESA</u>	10
<u>2. INNE AKTUALNIE WYSTĘPUJĄCE METODY PLANOWANIA PŁCI</u>	12
<u>2.1. METODA DIETETYCZNA</u>	12
<u>2.2. METODA ERICSSONA</u>	13
<u>2.3. STAROŻYTNA METODA CHIŃSKA</u>	14
<u>2.4. METODA SELNAS</u>	16
<u>2.5. INNE WYSTĘPUJĄCE NIEPOWAŻNE METODY</u>	17
<u>2.5.1. METODA PANI WHELAN</u>	17
<u>2.5.2. METODA DOMINACJI V. GRANT</u>	18
<u>3. PRZYSZŁOŚĆ PLANOWANIA PŁCI</u>	19
<u>4. LISTY OD RODZIN DO DR SHETTLESA</u>	20
<u>5. ASPEKT SPOŁECZNY, MORALNY I ETYCZNY, PLANOWANIA PŁCI</u>	24
<u>CZEŚĆ DRUGA PRAKTYCZNA. OPIS SZCZEGÓŁÓW METODY DR SHETTLESA</u>	28
<u>6. WSTĘP DO CZĘŚCI PRAKTYCZNEJ</u>	28
<u>7. MEŹCZYZNA</u>	29
<u>8. KOBIETA</u>	31
<u>8.1. DROGI RODNE KOBIETY</u>	31
<u>8.2. CIAŻA A ZDROWIE DZIECKA</u>	32
<u>8.3. PRZEBIEG I ROZWÓJ CIAŻY</u>	33
<u>8.4. FAZY CYKLU MIESIĄCZKOWEGO</u>	36
<u>8.5. RÓŻNE SPOSOBY ROZPOZNAWANIA MOMENTU OWULACJI</u>	38
<u>9. PODSUMOWANIE</u>	39
<u>9.1. GDY CHCEMY CHŁOPCA</u>	39
<u>9.2. GDY CHCEMY DZIEWCZYNKĘ</u>	39
<u>9.3. TYPowe ZALEŻNOŚCI PROWADZĄCE DO POTOMSTWA JEDNEJ PŁCI</u>	39
<u>10. PROPOZYCJE</u>	40
<u>11. NA ZAKOŃCZENIE</u>	40
<u>11.1. ANKIETA DO PROPOZYCJI NR 1</u>	41
<u>11.2. JAK ZAMAWIAĆ INDYWIDUALNĄ PORADĘ.</u>	42
<u>12. WYKAZ LITERATURY UZUPEŁNIAJĄCEJ</u>	42

PRZEDMOWA DO WYDANIA TRZECIEGO

Wyposażony w wiedzę zdobytą podczas studiów, w latach 1974 – 1979 od roku 1980 zacząłem nieoficjalnie udzielać porad, dotyczących planowań płci dzieci, oraz niekiedy w przypadku trudności z zajściem w ciążę.

Wiele osób po prostu krępowało się rozmawiać na intymne tematy i wołałyby coś na ten temat przeczytać. W tym czasie w Polsce nie było żadnej dostępnej literatury, do której można by ich skierować. Opracowałem krótki poradnik, w którym podawałem skrót informacji na podstawie, której można było samemu zaplanować sobie płeć dziecka.

Wydanie pierwsze poradnika wydanego w 1982 roku napisane zostało na podstawie mojej wiedzy zdobytej głównie z czasopism medycznych polskich i zagranicznych dostępnych w bibliotece Akademii Medycznej w Szczecinie w latach 1975 do 1980 i zawierało suche wskazówki postępowania bez szerszego podawania przyczyn na zasadzie chcecie to wiercie, jeżeli nie macie odwagi porozmawiać na ten temat podczas porady indywidualnej.

Wydanie drugie z roku 1993 poszerzone zostało o rozdział ”Przebieg i rozwój ciąży” oraz wzór ankiety, którą należało przygotować, aby skorzystać z porady indywidualnej. Było to konieczne, ponieważ osoby zgłaszające się do mnie, dopiero po pierwszym kontakcie mogły zacząć prowadzić, tak szerokie zapiski w kalendarzyku zdarzeń. Po przeczytaniu drugiego wydania, zgłaszające się po poradę indywidualną małżeństwa, lub częściej kobiety, miały już ankietę przygotowaną.

Obecne trzecie wydanie w postaci ebooka zostało znacznie rozszerzone.

Stare wydania to z niewielkimi zmianami część druga praktyczna.

Dołożyłem część pierwszą teoretyczną, w której poza rysem historycznym, przedstawiam inne aktualnie występujące, najnowsze metody

planowania płci, rozważania na temat etyki i aspektów społecznych stosowania metod, oraz kilka wypowiedzi osób, które zastosowały opisywaną przeze mnie metodę, a skierowane bezpośrednio do autora metody.

Wystarczyłoby przeczytać tylko część drugą, aby skutecznie zaplanować płeć dziecka, ale informacje podane w części pierwszej, bardzo poszerzają horyzonty wiedzy pozwalając zrozumieć całość materiału.

Jakkolwiek nie mam pełnej orientacji, w sprawdzalności udzielanych przeze mnie porad, (niektórzy tylko zawiadamiali mnie o wynikach), to z tych, co wiem, skuteczność w wypadku dziewczynek była około 90%, natomiast przy planowaniu chłopca dochodziła do 95%. Czasami wynik nieudany był spowodowany przez błędy osób, w wypełnianiu zaleceń, **co uwypukliłem już w drugim wydaniu poradnika.**

Pragnę dodać, że w swoim prywatnym pożyciu uzyskałem 100% skuteczność, po prostu wszystkie moje dzieci są takiej płci, jaką wraz z żoną zaplanowaliśmy.

Jako, że tylko zebrałem w jednym miejscu, całą dostępną wiedzę na temat planowania płci, nie ponoszę żadnej odpowiedzialności, za ewentualny wynik niezgodny z oczekiwaniami. Każdy na własną odpowiedzialność, musi podjąć ryzyko, ewentualnego nie sprawdzenia się planów.

CZEŚĆ PIERWSZA TEORETYCZNA

1. PRZEGLĄD HISTORYCZNY DĄŻEŃ I WIEDZY NA TEMAT PŁCI PRZYSZŁYCH DZIECI.

1.1. STAROŻYTNOŚĆ

Już u ludzi pierwotnych, **istniało** naturalne zapotrzebowanie na dzieci płci męskiej. **To mężczyzna polował, to mężczyzna walczył w obronie swojego plemienia, lub też wyruszał na wojny i podboje nowych terenów, on także najczęściej ponosił śmierć. Aby mężczyzn nie zabrakło, musiało się ich rodzić więcej. [...]**

Na podstawie dzisiejszej wiedzy muszę uznać, że **pierwszy naprawdę naukowy przepis na rodzenie synów został opisany już w Biblii** tj. w Starym Testamencie. Jeżeli czytałeś Pismo Święte to czy nie zastanowiła Ciebie duża ilość synów rodzących się w tym narodzie izraelskim. To nie jest przypadek, że rodziło się dwa razy więcej synów niż córek. To wynik zaleceń tamże obecnych. Do dzisiaj wśród ortodoksyjnych Żydów, przestrzegających **zaleceń czystości stworzonej przed wiekami w Talmudzie**, jako ”niddab”, rodzi się dużo więcej synów. [...]

Podobną wiedzę posiadali na pewno kapłani Faraonów w Egipcie, (przypadek Kleopatry jest jednostkowy), jak również władcy antycznego Dalekiego Wschodu. W starożytnym grobowcu królewskim odnaleziono stare chińskie tablice planowania płci. Ich oryginał znajduje się dziś w pekińskim Instytucie Nauki (opiszę je w jednym z rozdziałów na stronie 25).

[\(Chcesz wiedzieć więcej, kliknij tutaj i zamów całe opracowanie\)](#)

Po tych pierwszych wzmiankach wpływających w sposób istotny na płęć dziećci, nastęły setki i tysięce lat prób i błęćów (najczęśćiej błęćów).

Pierwsze opisy z tego okresu o próbach planowania płęci dotyczą starożytnęj Grecji. W V wieku p.n.e. Parmenides z Elei twierdził, że [...]

Dużo racji w wytłumaczeniu zjawisk płodności miał Demokryt. Uważał, że płęć dziećca zależy od jednego z rodziców a jego cechy wynikają z mieszania się składników zarówno męskich jak i żeńskich (teoria mieszania podobieństw była zapowiedzią dzisiejszej wiedzy o genetyce i dziedziczności). Natomiast płęć zależała od tego,[...]

[\(Chcesz wiedzieć więcej, kliknij tutaj i zamów całe opracowanie\)](#)

Ciężkie było życie starożytnych Greków, którzy z podwiązanymi jądrami, miotali się z wigorem z prawego boku na lewy, a także z północy na południe.

1.2. ŚREDNIOWIECZE

W wiekach średnich w okresie ciemnoty, zabobonów i polowania na czarownice, doszło do uwstecznienia nauki, w tym również planowania płęci. Pomimo bardzo dużego nacisku i potrzeb władców, aby pierwszy potomek był płęci męskiej celem podtrzymania dynastii, rodu, przejęcia korony, władzy, itp. **Wiedza na ten temat była zerowa.** Żyjący wtedy nadworni doradcy, alchemicy i zwykli kuglarze, byli zawieszani pomiędzy młotem a kowadłem. Jak ich porady, mikstury lub gusła (czary) pomogły, to ścięgała ich Inkwizycja? Gdy się nie udało, ścięgał ich niezadowolony ojciec lub jego żona. [...]

1.3. CZASY WSPÓŁCZESNE

W czasach nam bliższych, zaczęło krążyć wiele różnych sposobów, na chłopca lub dziewczynkę, które niewiele miały wspólnego z prawdą. [...]

Dlatego temat ten nawet dzisiaj u osób nieorientowanych, niewykształconych i mało inteligentnych, wywołuje postawę niedowierzania, sarkazmu i wesołości. Świadczy to tylko o totalnej niewiedzy na ten temat.

W XIX wieku odżyła teoria Arystotelesa [...]

Inna koncepcja różnicowania płci wyrażona była w książce pt. "Sugestia, czyli tajemnica płci" autorstwa C. Wilbura Tabera z roku 1899. Jak sam tytuł mówi proponowano intensywne myślenie (a nawet hipnozę) i to tak przez matkę jak i ojca? W praktykach ludowych przybierało to znane do dziś różne formy [...]

Najbardziej zagorzałym dwudziestowiecznym zwolennikiem zmodyfikowanej starogreckiej teorii Parmenidesa był Brytyjczyk E. Rumley Dawson, członek Królewskiego Towarzystwa Lekarskiego. Utrzymywał on skąd nikąd prawdziwie, że jajniki jajczkują, co miesiąc naprzemiennie. Wyciągnął z tego wniosek [...]

Zbliżone do prawdy były metody rozpowszechniane już od 1908 roku dotyczące odżywiania. Piszę o nich przy omawianiu metody dietetycznej.[...]

[\(Chcesz wiedzieć więcej, kliknij tutaj i zamów całe opracowanie\)](#)

1.4. GENEZA POWSTAWANIA I DOSKONALENIA NAUKOWEJ METODY DR SHETTLESA

Pierwszymi uczonymi, którym udało się zobaczyć pod mikroskopem proces zapłodnienia komórek płciowych człowieka byli w latach pięćdziesiątych **dr John Rock** z Uniwersytetu Harwarda i **dr Landrum B. Shettles** z Uniwersytetu Columbia, późniejszy twórca przedstawianej Tobie dzisiaj, naukowej metody planowania płci dziecka.[...]

Był rok, 1960 gdy ustalono kolejne liczby porządkowe dla par chromosomów cielesnych od 1 do 22 zachowując dla 23 pary symbole X i Y, które decydują o płci człowieka. Chromosom X jest większy a Y mniejszy. Kobieta pod względem chromosomalnym posiada wzór 44 cielesnych i 2 płciowe zawsze XX, (czyli 44+XX), natomiast mężczyzna zawsze (44+XY).

[...]

Od samego początku, czyli w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych, prekursorem tych badań był **dr Landrum B. Shettles** lekarz ginekolog-położnik naukowiec na Wydziale Lekarsko-Chirurgicznym Uniwersytetu Columbia, a obecnie dyrektor badań naukowych Fundacji Badań nad Płodnością w Nowym Jorku.

Chociaż pierwsze wyniki badań były znane już w drugiej połowie lat sześćdziesiątych to oficjalnie ogłoszono je dopiero we wrześniu 1970 roku w naukowym czasopiśmie *”International Journal of Gynaecology and Obstetrics”*, oraz w wydanej w tym samym roku książce pt. *”How to Choose the Sex of Your Baby”*. [...]

[\(Chcesz wiedzieć więcej, kliknij tutaj i zamów całe opracowanie\)](#)

Francuski lekarz **dr B. Seguy** z Nicei w 1975 roku wykorzystał zalecenia w/w metody do...Leczenia rzekomej bezpłodności z jednoczesnym planowaniem płci. Uzyskał ponad 80% skuteczność i jak sam podaje gdyby w wyliczeniach odrzucił osoby faktycznie bezpłodne, skuteczność byłaby ponad 90%.

Dr Cerdic S. Vear z Australii w 1977 roku **uzyskał nawet 100% skuteczności** po prostu wszyscy uzyskali taką płeć, jaką planowali.

Od roku 1983 bardzo poważnie zainteresowali się tą metodą japończycy. **Dr Shiro Sugiyama**, czołowy tokijski położnik i ginekolog oraz dyrektor Sugiyama Clinic stworzył Japońską Grupę Badawczą ds. Planowania Płci, która zrzeszała 450 specjalistów z zakresu położnictwa i ginekologii. Lekarze ci udzielili tysięcy rad parom małżeńskim i od samego początku skuteczność planowania płci przekraczała 90%. Uzyskali nawet 99% rozbudowując mocno aspekt dietetyczny metody, oraz skorzystano z tak zwanych starożytnych chińskich tablic planowania płci.

Od 1978 roku dr Shettles rozpoczął równoległe badania nad pozorną niepłodnością tzn. nad możliwością zajścia w ciążę kobiet, które w naturalny sposób nie mogły mieć potomstwa. Wyniki tych badań, prowadzonych do dnia dzisiejszego i kontynuowanych przez wielu naukowców dają podstawy do sztucznego zapłodnienia (inseminacji nasieniem męża lub innym) i **zapłodnienia in-vitro** (tzw. dzieci z probówki).

Badania te **umożliwiają zajście w ciążę u kobiet z nieodróżniami jajowodami**, co występuje prawie zawsze, jako **powikłania w wyniku usunięcia (aborcji) pierwszej ciąży**. Pierwsze wyniki ogłoszono już 1979 roku a w 1991 roku ogłoszono go (dr, Shettlesa) ojcem GIFT (*gamete intrafallopian transfer* – ”podarunek”).

Obecnie metoda dr Shettlesa jest **jedyną naturalną metodą** o najwyższej skuteczności bez ingerencji w naturalny przebieg zapłodnienia, **bez opłat licencyjnych**, wykorzystująca jedynie wszystkie naturalne zależności prowadzące do poczęcia określonej płci. Jako metoda bez inwazyjna **z oporami, ale jest akceptowana przez Kościół katolicki**.

Opory te są takie same jak przy stosowaniu tabletek antykoncepcyjnych lub prezerwatyw, polegają na tym, że człowiek nie ma prawa w żadnym momencie wpływać na dzieło Boga. Reasumując Kościół stoi od wieków na stanowisku, **że współzycie ludzi, nie prowadzące do zapłodnienia jest grzechem**, jedyna antykoncepcja to wstrzeźliwość, a narodzone dziecko jako dzieło Boga, należy przyjąć z miłością bez względu na to, jaka jest jego płeć (przycitam dalej obszernie fragmenty opinii polskiego teologa [...])

[\(Chcesz wiedzieć więcej, kliknij tutaj i zamów całe opracowanie\)](#)

2. INNE AKTUALNIE WYSTĘPUJĄCE METODY PLANOWANIA PŁCI

2.1. METODA DIETETYCZNA

Od początku XX wieku wielu naukowców wskazywało na wpływ diety na płeć dziecka. Już w 1908 roku **dr Frank Kraft** w książce pt. *”Płeć noworodka: stare prawo na nowo odkryte”* twierdził, że za pomocą odpowiednio wzbogaconej diety, można doprowadzić do urodzenia się dziecka planowanej płci.

John McElrath w roku 1911 wydaje książkę pt. *”Klucz do planowania płci, czyli....”* podtrzymując tą teorię. Po roku 1930 prace **dr Curta Herbsta** z

Niemiec udowodniły, że podawanie pewnych substancji mineralnych powoduje zwiększoną ilość osobników jednej płci. [...]

Dr Shettles zwrócił uwagę, że w wielu przepowiedniach ludowych na temat płci nie narodzonego dziecka zwraca się uwagę na temat preferencji smakowych przyszłych matek i tak np., jeżeli ciężarna lubi potrawy kwaśne, ostre i słone narodzi się syn, natomiast, gdy przepada za słodkimi, łagodnymi czy mlecznymi będzie córka. Udowodnił, że na te preferencje smakowe zwracamy uwagę dopiero podczas ciąży, ale powodem takiej a nie innej płci jest to, że matka odżywała się tak również w okresie przed zajściem w ciążę.

Idąc tym tropem wskazanym przez dr Shettlesa dwaj naukowcy **dr Jacques Lorrain** z Montrealu i **prof. Joseph Stolkowski** z Paryża postanowili sprawdzić, jakie konkretnie składniki mineralne są odpowiedzialne za determinację płci dzieci. Stwierdzono, że [...]

[\(Chcesz wiedzieć więcej, kliknij tutaj i zamów całe opracowanie\)](#)

Trzeba w tym miejscu dodać, że dzisiaj nie ma żadnej kliniki ani w Polsce ani na świecie, która stosowałaby tą metodę planowania płci, jako metodę podstawową.

2.2. METODA ERICSSONA

Od samego początku wiedza, że mamy plemniki męskie i żeńskie nasuwała pomysł, że wystarczyłoby je rozdzielić, aby problem planowania płci mieć za sobą.

Już w roku 1961 w Związku Radzieckim, **prof. Koltzoff** i **prof.**

Schroder na podstawie swoich prac wyciągają wnioski, iż istnieje możliwość odseparowania plemników, ale wyniki były niezadowolające.

Opierając się na wynikach badań **dr Shettlesa**, że **plemniki męskie w środowisku macicy, występującym podczas owulacji**, a jeszcze lepiej **podczas orgazmu kobiety, poruszają się szybciej**, wielu naukowców postanowiło wykorzystać ten fakt.

Pierwszymi, którzy zajęli się tym na poważnie byli **dr nauk med. R.J. Ericsson** oraz **dr Paul W. Dmowski** ze Szpitala Michaela Reese’a w Centrum Medycznym w Chicago. Opatentowana przez nich w roku 1978 metoda, polegała na [...]

Dr Shettles sceptycznie podchodzi do tych metod jako planowania płci (nie podważając samej idei) twierdząc, że przecież **jego metoda dająca porównywalną skuteczność opiera się na naturalnej separacji plemników w organizmie kobiety** i nie potrzeba do tego [...]

Metodę Ericssona oferuje tylko 60 klinik w świecie, głównie w USA. W Europie jest to [...]. Metoda jest droga, **jeden zabieg kosztuje około 4000 złotych**, ale aby zająć w ciążę potrzeba niekiedy kilku zabiegów (głównie w przypadku chęci posiadania córki). Skuteczność również nie jest rewelacyjna średnio 70% (wyższa dla synów, niższa dla córek).

2.3. STAROŻYTNA METODA CHIŃSKA

Okazało się, że **znalezione w grobowcu królewskim pod Pekinem starożytne tablice podające płeć planowanego dziecka** w zależności od wieku kobiety oraz miesiąca, w którym doszło do zapłodnienia (zajścia w ciążę), **posiadają dość wysoką skuteczność**.

Oryginał tych tablic znajduje się dzisiaj w pekińskim Instytucie Nauki.

W Chinach uważa się, że prognozy w nich zawarte sprawdzają się w 99% przypadków. Ich trafność została podobno potwierdzona przez wiele milionów matek.

Trafność tej tabeli potwierdza się w znacznym stopniu także i w Stanach Zjednoczonych. Na przykład w badaniach jej wartości prognostycznej, prowadzonych od pewnego czasu przez dwóch ginekologów położników z Aspen Medical Center, trafność osiągała 85%.

Tabela wzbudziła też wielkie zainteresowanie klientek pewnego salonu piękności w stanie Minnesota, gdzie trafność prognoz wyniosła 90%.

Poniżej podaję te tablice dla wieku matki od 18 do 45 lat.[...]

[\(Chcesz wiedzieć więcej, kliknij tutaj i zamów całe opracowanie\)](#)

Przyznam się w tym miejscu, że aby nie kusić losu w przypadku indywidualnych porad udzielanych zgodnie z metodą dr Shettlesa, tak planowałem dzień współżycia, aby wypadł on w miesiącu, w którym według tych tablic był odpowiedni dla planowanej płci [...]

[\(Chcesz zamówić konsultację, kliknij tutaj i napisz do mnie\)](#)

Spora liczba teoretyków [...] W zależności od daty urodzenia rodziców na wzór starożytnych tablic chińskich układała specjalne tablice astrologiczne, za pomocą których planowano płeć dzieci. Najnowsza książka na ten temat, napisana przez panie **Lynn Schroeder** i **Sheilę Ostrander** ukazała się w 1973 roku, pt. *”Naturalna kontrola urodzin, czyli jak wybrać płeć dziecka”*

Na podstawie tej książki znając daty urodzenia rodziców, można wyznaczyć okresy czasu (przedziały dat), gdy skłonność do spłodzenia dziecka

określonej płci jest większa.

Obecnie (**30 listopad 2003 rok**) w Internecie na stronie: [...] Jest odpowiedni aplet wyliczający te okresy. **Jeśli chcesz zaplanować (z wysokim prawdopodobieństwem) płeć swoich dzieci możesz użyć tego apletu. Wylicza on wszystkie możliwe dla danego małżeństwa okresy czasu, odpowiedniego dla poczęcia chłopca lub dziewczynki. [...]**

[\(Chcesz wiedzieć więcej, kliknij tutaj i zamów całe opracowanie\)](#)

2.4. METODA SELNAS

SELNAS – skrót z francuskiego "Selection Naturelle du Sexe", czyli Naturalny Wybór Płci.

Jest to najnowsze osiągnięcie naukowców, których badania udowodniły i pozwoliły wykorzystać fakt, że komórka jajowa w różnych dniach cyklu ma dodatni lub ujemny ładunek elektryczny, natomiast plemniki męskie posiadają minimalny potencjał ujemny a żeńskie – dodatni. Potwierdziło to moją własną hipotezę z roku 1982 mówiącą o jednym z powodów szybszego odnalezienia jaja przez plemnik męski, jak również wyjaśniałoby powody zdarzających się przypadków odmiennej płci od zaplanowanej występujące w metodzie dr Shettlesa. [...]

Za pomocą metody SELNAS można także wytłumaczyć dość wysoką skuteczność starożytnych tablic chińskich oraz specjalnych tablic astrologicznych planowania płci. [...]

Twórcą metody SELNAS(r) jest Patrick Schoun, **specjalizujący się w biologii komórkowej. Intensywne prace nad nową metodą rozpoczęły się dopiero w roku 1990. [...]**

Metoda SELNAS pozwala oznaczyć u każdej kobiety (uwzględniając m.in. wiek, grupę krwi i datę ostatniej miesiączki, w sumie uwzględnia się

25 czynników), które dni predysponują do poczęcia dziecka określonej płci. Opracowywany jest indywidualny kalendarzyk "cykliów polaryzacji". [...]

Masowe rozpowszechnianie metody rozpoczęło się od roku 1997, od kiedy to wiele Firm wykupiło licencję na wykorzystywanie tej metody. **Konieczność** wykupienia licencji bardzo podraża koszt udzielanych porad.

Cykl polaryzacji dla wybranej płci nie jest zbieżny z cyklem owulacyjnym i może się zdarzyć, że dni najbardziej odpowiednie przypadają akurat w czasie dni bezpłodnych. Wtedy plany poczęcia dziecka należy odłożyć na następne miesiące. Jednak większość matek zachodzi w planowaną ciążę w ciągu 6 miesięcy. [...]

Metoda w testach klinicznych osiągała skuteczność dochodzącą do 97%. Jednak po 4 latach dystrybucji metody na rynku, zarejestrowana rzeczywista (praktyczna) skuteczność metody to dokładnie 87%. Podaję tę skuteczność na podstawie danych firmy [...] Która obsługuje również Polaków?

Koszt takiej porady (opracowania indywidualnego kalendarzyka poczęć) to dzisiaj 400 Euro.

Aktualnie (30 listopada 2003) wszelkie informacje można uzyskać pod adresem internetowym [...]

[\(Chcesz wiedzieć więcej, kliknij tutaj i zamów całe opracowanie\)](#)

2.5. INNE WYSTĘPUJĄCE NIEPOWAŻNE METODY

2.5.1. METODA PANI WHELAN

W powodzi wszelkich informacji nie można pominąć opracowań, opartych na błędnie wysuniętych wnioskach z nie do końca zbadanych, rzekomo planowanych przypadków ciąży. Metody takie są głównie obliczone na własną

korzyść materialną, pochodzącą z gratyfikacji za wydane publikacje i książki oraz z własnej działalności w udzielaniu indywidualnych porad.

Jedną z takich ”metod” jest metoda pani Elizabeth Whelan. Opierając się rzekomo na wynikach pracy dr Rodrigo Guerrero z Uniwersytetu del Valle w Cali w Kolumbii z roku 1974. Pani ta opublikowała książkę pt. ”Chłopak czy dziewczynka, czyli technika planowania płci dziecka, dzięki której inne metody stają się przestarzałe”. [...]

W 1995 roku, kiedy wydawało się, że pani Whelan już zeszła ze sceny, na arenie pojawił się **J. Martin Young**, który postanowił **odświeżyć jej metodę działania**. Wydał dwie książki przy pomocy specjalnie do tego celu zawiązanego wydawnictwa ”Young Ideas” pod tytułami ”Jak uzyskać chłopca” i ”Jak uzyskać dziewczynkę” każda w cenie 19,95 dolara.

Książka opiera się na badaniach i opracowaniach, które jak stwierdzono jeszcze w 1989 roku, nie zawierają żadnych użytecznych informacji w planowaniu płci przez typową parę małżeńską.

Czyżby i w tym wypadku chodziło głównie z zdobycie fortuny poprzez naciąganie osób na zakup wątpliwej przydatności poradników?

[\(Chcesz wiedzieć więcej, kliknij tutaj i zamów całe opracowanie\)](#)

2.5.2. METODA DOMINACJI V. GRANT

U zagorzałych Feministek współcześnie odżyła również metoda Arystotelesa, mówiąca o przewadze wigoru i dominacji jednego z partnerów, którą propaguje psycholog Valerie Grant z Uniwersytetu Auckland z Nowej Zelandii.

Opierając się na stwierdzeniu dr Shettlesa, że silne (genetycznie i zdrowotnie) kobiety rodzą mężczyzn pani V. Grant jest przekonana, że kobiety, które mają cechy silnej i dominującej osobowości, częściej rodzą chłopców.

Twierdzi, że [...]

Urodzisz syna czy córkę? Sprawdź!

Valerie Grant bada osobowość kobiet za pomocą specjalnego kwestionariusza. Kobieta musi zaznaczyć najlepiej opisujące ją przymiotniki i na tej podstawie otrzymuje wynik testu, który przewiduje płeć jej przyszłego dziecka. [...]

Test jest aktualnie (30 listopad 2003r.) dostępny w języku angielskim w Internecie na stronie: [...] Gdzie za jedyne 5 dolarów możemy go wypełnić i zapoznać się z wynikiem sugerującym płeć przyszłego dziecka?

[\(Chcesz wiedzieć więcej, kliknij tutaj i zamów całe opracowanie\)](#)

Ocenę merytoryczną metody pozostawiam czytelnikom, ja osobiście nie pozostawiłbym na niej ”suchej nitki”.

3. PRZYSZŁOŚĆ PLANOWANIA PŁCI

Omawiając w telegraficznym skrócie metody stare i aktualnie występujące, nie sposób nie powiedzieć słów kilka o aktualnych tendencjach i najnowszych badaniach. Nasuwa się pytanie, **nad czym aktualnie uczeni pracują i czego można się spodziewać w bliższej i dalszej przyszłości.**

Wiele osób, szczególnie tych, co ze względów zdrowotnych, genetycznych czy społecznych muszą mieć dzieci tylko jednej płci, lub nawet tych, co chcą mieć tylko dwójkę dzieci, ale najlepiej, aby były odmiennej płci, zadaje pytanie: **Kiedy wreszcie zostanie osiągnięta 100% skuteczność?**

Myślę, że przy naturalnych metodach dostępnych dla przeciętnych ludzi nie nastąpi to w ciągu najbliższego pokolenia. Zawsze w warunkach naturalnych

występuje pewien procent zmienności, przez co nawet najlepsza metoda w praktyce posiada minimalne ryzyko. W sztucznych warunkach laboratoryjnych już dzisiaj możliwa jest 100% pewność.

Aktualnie badania idą w trzech równoległych kierunkach czasami łącząc różne metody celem zwiększenia skuteczności (sam osobiście w indywidualnych poradach łączyłem metodę dr Shettlesa z tablicami chińskimi):

[\(Chcesz zamówić konsultację, kliknij tutaj i napisz do mnie\)](#)

1. *Dalsze doprecyzowanie terminów poczęcia w metodach naturalnych i wspomoczenie ich w inny sposób.*
2. *Poprawienie skuteczności rozdzielenia plemników.*
3. *Metody z pogranicza inżynierii genetycznej przy zapłodnieniach in-vitro.*

Pokrótkę po kolei zapoznam Was z nimi.[...]

[\(Chcesz wiedzieć więcej, kliknij tutaj i zamów całe opracowanie\)](#)

[...] Mam cichą nadzieję, (graniczącą z pewnością), że cokolwiek by nie było możliwe, to rodzice zawsze będą chcieli mieć dzieci poczęte w sposób naturalny nie tylko, dlatego, **że lubią czynności z tym związane**, albo, że chcą mieć akurat chłopca czy dziewczynkę, ale dlatego, że w ogóle **pragną razem stworzyć nowe życie** i razem kochać je niezależnie od wyników (płci) tych prób.

Tego życzę Tobie (Wam) na zakończenie moich ogólnych informacji, na temat różnych możliwości poczęcia dziecka stosownej płci.

4. LISTY OD RODZIN DO DR SHETTLESA

Wydaje się, że najlepszym sposobem uświadomienia czytelnikom czy jest to metoda skuteczna, będzie przytoczenie fragmentów listów od osób, które

zastosowały tą metodę **a opublikowanych w najnowszym wydaniu jego książki z roku 1997.**

”29 września 1971 [...] *Po wielu latach prób, które skończyły się urodzeniem czterech dziewczynek, wreszcie zastosowaliśmy **Pańską metodę, która okazała się zbawienna** [...] Synek rzeczywiście dalece odmienił nasze życie...* W.F.M. Filadelfia ”

”12 czerwca 1973 [...] *Jestem pełnym dumy ojcem trzech dziewczynek. Zanim przystąpiliśmy z żoną do zrealizowania próby ostatniej nadziei, kupiliśmy Pana książkę. Skrupulatnie stosowaliśmy się do wszystkich zawartych w niej zaleceń i urodził się nam prześliczny i zdrowy synek. [...] Pożyczyliśmy książkę znajomemu ojcu trzech synów. Również on punkt po punkcie realizował Pańskie rady i prośbę! – Został ojcem córeczki. **Trafił Pan w dziesiątkę. Niech Pan kontynuuje swoje dzieło!** Wielkie dzięki. Oddany z całego serca* M.C. Missouri ”

”19 października 1974 [...] *Chciałbym podziękować, że **podzielił się Pan z szeroką publicznością swoją wiedzą naukową i umiejętnościami lekarskimi.** Mamy wreszcie upragnionego synka, który uzupełnił naszą rodzinę składającą się już z czterech córek. Z uwagą śledzimy Pana prace. Z szacunkiem* C.P. Kalifornia ”

”16 września 1978 [...] ***Stosując się do Pana zaleceń, co do poczęcia chłopca, mając już trzy córki, 17 sierpnia urodziłam cudownego synka.** Oboje wraz z mężem chcielibyśmy Panu Doktorowi podziękować zarówno za książkę, jak i zawarte w niej dokładne zalecenia...* A.A. Kalifornia ”

”13 stycznia 1981 [...] *Mam przyjemność powiadomić Pana, że **ta metoda działa**, nawet w tak ekstremalnej sytuacji jak nasza. Mieliśmy już syna, ale teraz*

*mój mąż i ja poczuliśmy się szczególnie dumni, jako że **staliśmy się rodzicami pierwszej dziewczynki w rodzinie Harrisonów od 250 lat** [...]*

Veronica Harrison, Ontario, Canada ”

*”24 maja 1981 [...] Ludzie śmiali się z mojego męża, kiedy już od chwili, kiedy zaszłam w ciążę, mówił wszystkim, że będziemy mieć córkę. Najbardziej śmiał się jego ojciec, **który ma sześciu synów**. Zastosowaliśmy się do zaleceń z Pana książki bardzo dokładnie i w ciążę zaszłam za pierwszym podejściem.. **NASZA CÓRKA MA 12 DNI!!** [...] Jesteśmy bardzo wzruszeni sukcesem. Wszystkim parom, które planują rodzinę, **życzę, aby miały dostęp do Pana metody...** H. D. Arizona ”*

*”18 sierpnia 1982 [...] Jestem **lekarzem specjalistą położnictwa i ginekologii**, ojcem dwóch córek, opiszę skuteczną próbę poczęcia syna. [...] Nasz dom wypełniła atmosfera szczęścia, bo urodził się nam chłopiec, o którym tak marzyliśmy [...] Dziękuję za ogromny wysiłek, jaki musiał Pan Doktor włożyć w opracowanie tak **doskonalej techniki planowania płci**. Jeszcze raz dziękuję. Dr R. O. z żoną, Los Angeles ”*

*”7 października 1984 [...] Wasza książka nie tylko pomogła nam w poczęciu syna, ale w ogóle **przyczyniła się do tego, że zaszłam w ciążę**. Przez trzy długie lata bezskutecznie próbowaliśmy różnych sposobów, mimo, że korzystaliśmy z pomocy wielu lekarzy specjalistów. Książka została napisana jasno, a zawarte w niej **radę są naprawdę bezcenne**. Umożliwiła nam zrozumienie istoty rozrodczości lepiej niż to objaśniał niejeden lekarz. Bylibyśmy szczęśliwi z urodzenia się każdego dziecka, ale nasza radość spotęgowała się, kiedy okazało się, że to jednak planowany syn [...] **wszystko rzeczywiście było skuteczne**. C.J. Północna Dakota ”*

”12 czerwca 1985 [...] Dziękujemy za wspaniałą, przemyślaną pod

względem naukowym i łatwą w odbiorze książkę. Polecaliśmy ją dziesiątki razy!
Bo to naprawdę działa! K.L. z żoną, Oregon ”

”3 marca 1986 [...] *Bardzo dokładnie studiowaliśmy Pana książkę, a skutek – **chłopczyk** – jest zdumiewający. Nie przyszło nam do głowy, że jednak po trzech córkach może nastąpić coś tak wspaniałego.* J.M. Mexico ”

”1 grudnia 1987 [...] *Po pięciu dziewczynkach ślemy najszczerze podziękowania za **CHŁOPCA!!*** J.M. z żoną Oregon ”

”11 marca 1988 [...] *Choć dwóch niezależnych specjalistów twierdziło, że w ogóle nie będziemy mieć dzieci, bo mąż ma za mało plemników w nasieniu, po zastosowaniu się do Pańskich rad dotyczących poczęcia chłopca miesiąc temu urodził się nasz syn, zdrow jak rybka. Mam dwie córeczki z poprzedniego małżeństwa. Dla mojego męża, od kiedy uznał, że jest bezpłodny, dużym przeżyciem był już sam fakt stania się ojcem, bez względu na to, jakiej płci będzie dziecko.* J.A. Monroe, Luizjana ”

”27 września 1989 [...] *Kiedy mojej szwagierce **udało się wykorzystać Pana metodę**, żeby dać swoim córkom braciszka, to w końcu i ja przewyciężyłam opory męża – inżyniera i spróbowaliśmy zaplanować córeczkę, aby dołączyła do naszych rozbrykanych chłopaków. Gdy urodziła się córka mąż powiedział tylko: **To jakaś paranoja!*** [...] A.Z. Idaho ”

”17 maja 1990 [...] *Po trzech córkach **dzięki Panu nareszcie chłopak.** Czy to mądre, czy nie, zamierzaliśmy próbować, aż trafi się syn? Dziękujemy Panu, za **pomocą Pana porad**, nasza mała eksplozja demograficzna już jest zakończona!* J.D. z żoną, Utah ”

”27 marca 1994 [...] *Szanowny Panie Doktorze, było śmiechu i*

*niedowierzania, co niemiara, – ale to **jednak poskutkowało!***

C.B. i N.S. Kalifornia ”

Takich listów dr Shettles otrzymuje, co roku tysiące, na zakończenie chciałbym przytoczyć jeszcze dwa fragmenty nawiązujące do następnego rozdziału tego opracowania.

”10 września 1985 [...] *Wraz z rodziną czujemy się bardzo szczęśliwi i jesteśmy przekonani, że tylko **Pana metoda pomogła nam w poczęciu upragnionej córeczki. Wierzymy też, że ciało ludzkie zostaje stworzone przez Boga i że to na pewno ON Pana natchnął, dzięki czemu mógł Pan wykorzystać w swojej metodzie wszystkie istotne zasady pomagające ludziom, bez ingerencji w Boski porządek stworzenia. Dziękujemy za przeprowadzenie tak istotnych badań.*** Małżonkowie V. J. Cycero, Illinois ”

”1 listopada 1994 [...] *Dziękujemy za Pańską książkę. Jesteśmy z mężem chrześcijanami i uważamy, że – niezależnie od zaleceń w niej proponowanych – **płeć jest określana przez Pana Boga, chociaż sądzimy również, że nic nie stoi na przeszkodzie, by JEMU to zadanie ułatwić.*** [...] E. F. Roanoke, Virginia ”

5. ASPEKT SPOŁECZNY, MORALNY I ETYCZNY, PLANOWANIA PŁCI

Katastroficzne wizje roztaczał np. **dr A. Mitai Etzioni** profesor socjologii na Uniwersytecie Columbia, że umożliwienie ludziom planowania płci będzie prowadzić do nadprodukcji chłopców. [...]

Rzeczywiście wiele różnych niezależnych instytucji w badaniach

stwierdziło, że kiedy przyszli rodzice podjęli próbę wyboru płci dziecka już w pierwszej ciąży, to chłopcy mieli przewagę. Do rzadkości należało jednak, aby rodzice chcieli, aby drugie dziecko było tej samej płci. W zdecydowanej większości jako drugie dziecko, planowana jest dziewczynka. Ogólnie wszyscy chcą mieć ”parkę”, jak tłumaczą dla równowagi, bo rodzina powinna być kompletna, bo trzeba mieć wszystkie dzieci, bo dziadek jak i babcia chcą być babcią i dziadkiem itp.

Wśród osób rzeczywiście planujących płć dziecka nie stwierdzono planowania większej ilości chłopców w dłuższym przedziale czasu. Po prostu po planowaniu chłopca przychodzi czas na planowanie dziewczynki i wszystko wraca do normy. [...]

Bardzo wiele jest przypadków, **gdzie planowanie wyrównuje ilość chłopców i dziewczynek**. Rodzice mający już kilka dzieci jednej płci, dążą za wszelką cenę do posiadania płci przeciwnej. Nie mając możliwości skorzystać z fachowej porady w zdecydowanej większości **popelniają stare błędy** i dzieci rodzą się dalej tej samej płci, co już posiadane. Skuteczne zaplanowanie dziecka płci przeciwnej wyrównuje ilość chłopców i dziewczynek, oraz **zapobiega niepotrzebnej eksplozji demograficznej niechcianych dzieci**.

Na zakończenie tych rozważań podam wyniki badań przeprowadzonych niezależnie przez demografów: Paula Schollaerta z Uniwersytetu Old Dominion w Norfolk i Jay Teachman z Uniwersytetu w Maryland. Przebadali oni kilka tysięcy małżeństw [...]

W wielu **rodzinach powodem aborcji jest stwierdzona ciąża płci przeciwnej** do pożądaney. Ten ze wszech miar potępiany sposób planowania dzieci nie miałby miejsca, gdyby umożliwiłoby się rodzicom zaplanowanie płci dziecka, oparte na naukowych podstawach. [...]

Należałoby się również zastanowić nad **sytuacją emocjonalną dzieci ”niechcianych”**, które urodziły się nie takiej płci, jakiej życzyliby sobie rodzice. Również nie do pozazdroszczenia jest traktowanie przez rodziców, kilku córek, gdy wreszcie narodzi się upragniony syn i na odwrót.

W badaniach socjologicznych stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że uczucia niezadowolenia w sytuacjach wyżej wymienionych, choćby nawet nieświadome i skrywane, stają się dokuczliwe i szkodliwe dla tych dzieci. [...]

W dniu dzisiejszym **korzystają z porad w zakresie planowania płci przedstawiciele wszystkich krajów i wszystkich warstw społecznych**. Naturalna tendencja do posiadania ”parki” prowadzi do tego, że pomimo ukrywania własnych myśli (potrzeb, planów), **zainteresowana planowaniem płci, przynajmniej drugiego dziecka, jest większość świadomego społeczeństwa**. [...]

Z porad dzisiaj korzystają, tak gwiazdy filmowe, milionerzy, czy członkowie rodzin królewskich (prasa podawała, że księżę Karol i śp. Księżna Diana [...]), naukowcy i lekarze, jak również zwykli ludzie – **młode pary ze wszystkich środowisk społecznych** i każdej narodowości.

Książkę dr Shettlesa przetłumaczono na ponad 20 języków i czytana jest tak w miastach jak i wsiach, w dżungli i na pustyniach.

Wynika z tego, że **zainteresowani przynajmniej posiadaniem wiadomości** na ten temat są praktycznie wszyscy.[...]

[\(Chcesz wiedzieć więcej, kliknij tutaj i zamów całe opracowanie\)](#)

Sprawa, **czy te wiadomości zechcą zastosować jest bardziej skomplikowana**. Po pierwsze, nie każdy jest przygotowany emocjonalnie i psychicznie do zaplanowania płci. Z reguły wszyscy przyjmują dziecko takie, jakie według ich wiedzy zostaje im dane przez Boga (przypadek, naturę itp.).

W przypadku planowania sprawa się komplikuje. Niekiedy występuje w wyniku własnego nastawienia głęboka awersja do dziecka płci przeciwnej do zaplanowanej. Należałoby sobie odpowiedzieć na pytanie czy przyjmimy z radością i miłością dziecko płci przeciwnej, jeżeli nasze plany się nie powiodą. **Jeżeli nie to lepiej nie planujmy płci dziecka wcale.**

Dużą rolę odgrywa również stanowisko Kościoła, który w wielu środowiskach jest podstawowym wyznacznikiem praw etycznych. Kościoły protestanckie, uważają za pożądane, aby naturalne metody planowania płci dzieci zostały włączone do ogólnych zasad planowania rodziny. Rabini również nie mają zastrzeżeń, ponieważ podobne zasady planowania ogłoszone są już w Talmudzie.

Kościół katolicki ustami księdza **Hugha Currana**, dyrektora Biura Życia Rodzinnego przy Archidiecezji Nowojorskiej nie ma zastrzeżeń [...]

W Polsce Kościół jest całkowicie przeciwny aborcji w każdej postaci, (stosowanie wkładek wewnątrzmacicznych to również aborcja w najwcześniejszym okresie ciąży). Częściowo sprzeciwia się wszelkim formom współżycia nie prowadzącego do ciąży (prezerwatywy, tabletki antykoncepcyjne są zabronione) jak i jakimkolwiek wpływaniu na ”dzieło Boga”. [...]

Osobiście uważam (i nie tylko ja), że **w naturalnym planowaniu płci nie ma nic niemoralnego ani grzesznego, wręcz przeciwnie**. Prowadzone planowe współżycie ma za cel stworzenie nowego życia, **cel ze wszech miar popierany**

przez Kościół. Zalecane okresy wstrzemięźliwości tak przed jak i po stosunku zapładniającym są **również zgodne z doktryną Kościoła.** Dodatkowo chcąc, jak najlepiej poznać przebieg cyklu miesięczkowego przed poczęciem, zaleca się stosowanie antykoncepcji **w postaci zalecanego przez Kościół** kalendarzyka małżeńskiego. [...]

Również **dziecko wyteśczone i wymarzone jest bardziej kochane przez swych rodziców niż przypadkowe.** Dlatego dziwna mi się wydaje, ogólnie dostępna, opinia polskiego teologa na temat planowania płci, ale dla formalności muszę jej obszernie fragmenty tutaj przytoczyć [...]

[\(Chcesz wiedzieć więcej, kliknij tutaj i zamów całe opracowanie\)](#)

CZEŚĆ DRUGA PRAKTYCZNA. OPIS SZCZEGÓŁÓW METODY DR SHETTLESA

6. WSTĘP DO CZEŚCI PRAKTYCZNEJ

Na początku chciałabym ostrzec, że nie jest to metoda gwarantująca całkowitą pewność. Naukowo udowodniono jedynie ponad **80%** skuteczność. Przy spełnieniu teoretycznie wszystkich warunków skuteczność osiąga ponad **95%.** W niektórych opracowaniach mówi się nawet, o 99% ale.... To tylko teoria sprawdzająca się jedynie w związkach spełniających tak dużo warunków, że praktycznie nie ma takich małżeństw.

Wymienię najważniejsze warunki: [...]

[...]

Ktoś powie: "Przecież jesteśmy zdrowi i spełniamy w/w warunki". I tutaj pragnę ostrzec, że praktycznie u około 10% ludzi występują czasowe lub stałe

warunki powodujące, że mogą mieć tylko jedną płęć dzieci i nie pomoże tutaj żadna metoda. Zawsze można próbować, ale również proszę się liczyć z niekorzystnym wynikiem. Powtarzam, 10% czyli co 10 dziecko.

Dodatkowo przy występujących [...], co jest warunkiem koniecznym. Większy błąd to już inna płęć albo brak ciąży.

Dlatego dla osób niezdecydowanych zaproponuję na końcu możliwość indywidualnej porady korespondencyjnej po uzyskaniu szczegółowych informacji. [...], o których nie każdy potrafi rozmawiać a papier lub e-mail przyjmie wszystko. [...]

[\(Chcesz zamówić konsultację, kliknij tutaj i napisz do mnie\)](#)

Właściwie dla samego sposobu planowania płęci wystarczyłby rozdział, **"Podsu-mowanie"**, ale wiedząc jak mała jest znajomość spraw rozrodu u człowieka w skrócie opiszę fizjologiczne zależności u mężczyzny i kobiety, których znajomość jest warunkiem koniecznym, aby prawidłowo zaplanować płęć dziecka i aby rozwijało się zdrowo ku zadowoleniu rodziców i zazdrości rodziny i znajomych.

Osobom wierzącym pragnę przypomnieć, że metodą tą nie występujemy przeciwko bożym prawom regulacji płęci. Jedyne zwiększamy własną nadzieję na syna czy córkę a Bóg i tak da nam to, co będzie chciał. Ponadto chcąc skorzystać z tego sposobu, małżeństwo powinno przynajmniej przez kilka miesięcy wcześniej, współżyć zgodnie z zalecaną przez Kościół metodą kalendarzyka małżeńskiego.

7. MĘŻCZYŻNA

Jakie cechy szczególne komórek rozrodczych decydują o zapłodnieniu i płci dziecka? Nie będę tutaj przypominał podstawowych wiadomości, zwrócę tylko uwagę na takie, które są dla samej metody planowania płci ważne a nie zawsze wyraźnie podkreślone w innych publikacjach. [...]

Nasienie męskie wydalone podczas stosunku zawiera setki milionów plemników i jeżeli tylko są wśród nich plemniki żywe (zdolne do samodzielnego poruszania) uznaje się takiego mężczyznę za płodnego.

Okazuje się, że **plemniki różnią się między sobą**. I właśnie **te różnice decydują czy mężczyzna może zapłodnić** daną kobietę czy nie, **oraz** jeżeli już może zapłodnić, **jaka jest płeć dziecka**. Świadome wykorzystanie tych różnic pozwala planować płeć lub przeciwdziałać pozornej niepłodności. [...]

W pełni sprawny mężczyzna nie spółkujący zbyt często posiada w mililitrze nasienia dziesiątki milionów plemników zdrowych (jednakową ilość żeńskich i męskich). W każdym następnym z kolei wytrysku, występującym w niedługim czasie po poprzednim, ilość plemników spada. Proszę pamiętać, że proces produkcji plemników w jądrach **trwa około 48 dni** i dodatkowo powinny pewien czas przebywać w najądrzach gdzie dojrzewają nabierając sił do „walki” o podtrzymanie gatunku ludzkiego.

Chociaż teoretycznie wystarczy jeden żywy plemnik, (bo tylko jeden łączy się z jajem), aby zapłodnić jajo i powstała ciąża to praktycznie, gdy zawartość zdrowych plemników spadnie do 100 tysięcy w 1 mililitrze nasienia zapłodnienie jest prawie niemożliwe. Przy wielokrotnym spółkowaniu sperma zawiera nawet mniej plemników.

Największą płodność (silne i zdrowe nasienie) posiada mężczyzna, który spełnia jednocześnie następujące warunki: [...]

[*\(Chcesz wiedzieć więcej, kliknij tutaj i zamów całe opracowanie\)*](#)

8. KOBIEC

Od kobiety w praktyce nie zależy płeć dziecka, jedynie organizm jej wykonuje olbrzymią pracę dla zachowania silnego i zdrowego potomstwa. Jednak poprzez zaproponowanie terminu stosunku zapładniającego może pośrednio również decydować o płci swojego dziecka.[...]

8.1. DROGI RODNE KOBIEC

POCHWA.

Służy do odbycia aktu płciowego i tutaj zostaje złożone nasienie. Środowisko pochwy jest kwaśne, w którym wszystkie plemniki zginęłyby bardzo szybko (od kilkunastu minut do kilku godzin).. Oczywiście w pierwszym momencie zostają zniszczone plemniki słabe i niedorozwinięte. Celem umożliwienia ratunku przynajmniej najsilniejszym plemnikom, wydzielany jest śluz przez gruczoły szyjki macicy, wydzielane są 3 rodzaje śluzu. Typ "**G**" ogranicza zdolność do poruszania się plemników, przez co unieruchamia najsłabsze (następna selekcja). Typ "**E₁**" występuje pośrednio i stanowi podporę (osnowę) dla typu "**E_s**", który pojawia się tylko w czasie i przed owulacją (i w czasie orgazmu) i stanowi jak gdyby linię ratunkową, po której najsilniejsze plemniki mogą przedostać się do macicy.[...]

[*\(Chcesz wiedzieć więcej, kliknij tutaj i zamów całe opracowanie\)*](#)

8.2. CIAŻA A ZDROWIE DZIECKA

Jeżeli jajo zostanie zapłodnione, to dopiero 6-7 dni od owulacji będąc w stadium blastuli zagnieżdża się w ścianie macicy.

Jeżeli kobieta ma tendencje do wczesnych poronień, co nie jest jednoznaczne z bezpłodnością **powinna w czasie tych dni około 1 tygodnia po owulacji powstrzymać się od następnych stosunków, ciężkiej pracy fizycznej i innych** negatywnie działających czynników. [...]

Chcąc urodzić zdrowe i żywotne (silne) dziecko kobieta powinna wypełnić również dwa pierwsze punkty postępowania przed zapłodnieniem, zalecane dla mężczyzn oraz dodatkowo powinna je wypełniać przez cały okres ciąży. Bardzo ważne jest przestrzeganie zakazu picia alkoholu, palenia papierosów oraz błędem jest nadmierny wzrost wagi ciała. [...]

Zakazy te są nagminnie łamane a potem rodzice się dziwią, że "zapewniamy jemu luksusowe warunki do życia a ono takie **chorowite, płacziwe i słabe**". Na siłę wpompowujemy w nie rozmaite odżywki, niszczymy naturalną odporność i florę bakteryjną przewodu pokarmowego podawając czasami konieczne, ale zawsze szkodliwe nadmierne ilości antybiotyków, przez co doprowadzamy raczej do nadwagi i anemii, niż poprawy zdrowia. **Jest to działanie spóźnione, "musztarda po obiedzie"**, to, co zepsuliśmy w tym młodym bezbronnym organizmie w ciągu 10 miesięcy przed urodzeniem /ciąża plus 6 tygodni wcześniej/ jest niekiedy nie do naprawienia. [...]

[\(Chcesz wiedzieć więcej, kliknij tutaj i zamów całe opracowanie\)](#)

8.3. PRZEBIEG I ROZWÓJ CIĄŻY

Powinienem na początku dla osób faktycznie planujących dzieci wspomnieć o nie do końca udowodnionym, ale w starych opowieściach występującym zjawisku tzw. ”**obcych samców**”. Wiąże się to z tym, że u kobiety pod wpływem bardzo dużych emocji (silnego orgazmu często spotykanego w przypadkowym pierwszym kontakcie z obcym mężczyzną), może dojść do spontanicznego jajeczkowania jeszcze przed przewidywanym terminem lub dodatkowego po terminie normalnej owulacji. Z kontaktów takich rodzą się z reguły chłopcy (pospolicie mówi się nawet, że chłopcy rodzą się z gorącej ”miłości”). [...]

Za doniosłą chwilę rozpoczęcia ciąży należy uważać moment połączenia plemnika z jajem. Kiedy to następuje nie wie o tym żadna kobieta? Zależnie od fazy cyklu miesięczkowego może to być najwcześniej 5 – 8 godzin od wytrysku nasienia do pochwy podczas stosunku płciowego do nawet 2 – 4 dni od tego zdarzenia.

Może akurat wsiadać do autobusu jadąc rano do pracy lub ”kochać się” następny raz nie pamiętając wcale o poprzednim stosunku, z którego właśnie plemnik wnika w jajo i rozpoczyna się nowe życie. [...]

Dopiero po **30** (trzydziestu) godzinach od tego momentu następuje pierwszy podział komórkowy (są już 2 komórki), drugi wystąpi po następnych **20** godzinach (dopiero 4 komórki). W całym rozwoju człowieka podczas ciąży (38 tygodni, czyli 266dni) występują tylko 41 podziałów (pokoleń) komórek, aby utworzyć noworodka składającego się z około 2 miliardów rozmaitych komórek.

Komórki dzielą się dalej, powstaje skupisko komórek, zwane ”**morulą**”

(pod mikroskopem podobne do owocu maliny). Cała grupa komórek porusza się wzdłuż dziesięciocentymetrowego jajowodu. Dalej w środku powstaje zagłębienie (**stadium "blastuli"**), która **około 5 dnia** osiąga jamę macicy.

Zagnieżdzenie w ścianie macicy następuje około **6 – 7 dnia**. Do tego dnia ciążarna nie zdaje sobie sprawy z swojego stanu. Mało tego, dopóki blastula nie zagnieżdzi się w macicy w wyniku, czego zmieniają się wydzielane hormony nie ma żadnych możliwości rozpoznania ciąży.

Dalej **blastula**, czyli zarodek składający się z kilkuset komórek ulega dalszemu podziałowi. Jedna część tworzy trzy (3) tzw. **listki zarodkowe** będące zawiązkiem człowieka, a z pozostałej części utworzy się pęcherzyk żółtkowy, pępowina, łożysko i owodnia.

Po **14 dniach**, czyli w momencie, gdy miałyby wystąpić pierwsze krwawienie miesiączkowe [...] embrion ludzki ma już około 2,5 milimetra długości. W wyniku działania hormonów pojawiają się pierwsze objawy ciąży: **temperatura nie spada a piersi stają się tkliwsze** (wrażliwsze) i [...]

W **18 dniu** rozwijają się już oczy i uszy przyszłego dziecka a **25 dnia** w zarodku mającym 6 milimetrów długości zaczyna **bić serce [...]**

Po **42 dniach**, czyli w momencie, gdy miałyby być druga miesiączka (czasami dopiero wtedy kobieta zauważa, że jest chyba w ciąży), płód ma już około 2,5 centymetra długości, wszystkie organy wewnętrzne, kończyny a nawet palce, żołądek produkuje już soki trawienne i zaczynają się już pierwsze odruchy mięśniowe, których oczywiście ze względu na ich skalę matka nie odczuwa.

Gdy minie niemal **3 miesiące ciąży (ponad 80 dzień)** mały człowieczek połyka już pierwsze porcje płynu owodni i wszystkie organy w pełni

funkcjonują (nawet występuje produkcja plemników lub jaj). Podczas badania USG można już rozpoznać płęć. Ma dopiero 7 centymetrów długości a waży zaledwie 20 - 25 gram. Jednak jego serce przepompowuje już do 24 litrów na dobę własnej krwi [...]

Po **4 miesiącach, czyli około 120 dnia** ciąży dziecko ma 23 centymetry długości i waży blisko 300 gram. Powiększenie wagi pozostałych organów u matki wynosi: [...]

[\(Chcesz wiedzieć więcej, kliknij tutaj i zamów całe opracowanie\)](#)

Tuż przed porodem, czyli przed 266 dniem ciąży serce dziecka przetłacza dziennie ponad 300 litry krwi. Waga jest 5 000 000 000 razy większa niż zapłodnionego jaja i wynosi średnio 3,3 kilograma, długość około 50 centymetrów. Piersi są cięższe o 450 gram. Macica ma 35 centymetrów długości i wagę ponad 1 kilogram. Łożysko ma tylko 680 gram i ma średnicę 18 – 23 centymetrów. Płynu owodni jest 800 gram (0,8 litra). Jednocześnie u ciężarnej zwiększyła się ilość krwi o około 1250 mililitrów (1,25 kilograma) i o około 1200 mililitrów (1,2 kilograma) innych wód pozakomórkowych. Wszystko to razem daje w sumie średnio 8,5 kilograma więcej. [...]

Długość ciąży wynosi **266 dni liczonych od poczęcia**, ale w literaturze podaje się **jako 280 dni liczonych od początku ostatniej miesiączki**. I tak liczona długość jest różna dla różnych ras ludzi. Taką długość mają tylko białe kobiety. Murzynki chodzą w ciąży o ponad 5 dni krócej (średnio 274,4 dni) a w Indiach 6 dni dłużej (średnio 286 dni).

Na całym świecie dziewczęta (dzieci płci żeńskiej) są noszone **o jeden dzień dłużej** niż chłopcy.

Dla porównania podam, że najkrótszą ciążę ma **opos** tylko 14 dni, ale młode dość długo przebywają dalej w torbie rozwijając się nadal. Normalny poród najszybciej mają **myszy**, tylko po 19 dniach oraz **króliki** po 31 dniach. **Małpy** najbardziej podobne do ludzi zależnie od gatunku noszą ciążę 150 – 180 dni. U **krowy** jest ona dłuższa od człowieka o 14 dni. Samica **osła** chodzi w ciąży równy rok (365 dni), natomiast **słonia** najdłużej, bo blisko dwa lata (700 dni).

Jako ewenement na skalę całego świata uważa się zającą, rzeczywista długość ciąży wynosi 42 dni, natomiast **porody mogą odbywać się, co 39 dni**. Oznacza to, że **samica zająca może zajść w następną ciążę na trzy (3) dni przed zakończeniem poprzedniej**. [...]

[\(Chcesz wiedzieć więcej, kliknij tutaj i zamów całe opracowanie\)](#)

8.4. FAZY CYKLU MIESIĄCZKOWEGO

Tego problemu nie będę tutaj dokładnie omawiał uznając, że każda, świa-doma kobieta go zna, a jeżeli nie to wiadomości na ten temat znajdzie wszędzie. Uwypuklę jedynie różnice, które trzeba koniecznie znać przy planowaniu płci [...]

FAZA MIESIĄCZKOWA.

Krwawienie miesięczkowe jest właściwie zakończeniem cyklu owulacyjnego, ale ze względu na prostotę w jego zaobserwowaniu uznajemy je za początek cyklu. Trwa od 2 – 7 dni i u danej kobiety jest względnie stałe. Przypadki przedłużania lub zwiększania intensywności krwawienia są powodowane chorobami **lub wczesnymi poronieniami** wywołanymi **sztucznie** (spirala wewnątrzmaciczna lub jednorazowe tabletki antykoncepcyjne), **lub naturalnie** (z powodu nie zagnieżdżenia się blastuli w macicy). [...]

FAZA FOLIKULINOWA.

Właściwie początek cyklu owulacyjnego, w której następuje wzrost i dojrzewanie pęcherzyka jajnikowego. Wyróżniamy w niej części:

1. Bezpłodną [...].....

FAZA OWULACYJNA.

To najważniejszy proces w cyklu, ale właściwie nie ma swojego czasu trwania. Jest to moment (chwila), w której pęka pęcherzyk jajnikowy i dojrzała komórka jajowa wydostaje się na zewnątrz. Chwila ta stanowi przełom między zakończoną **fazą folikulinową** a rozpoczynającą się **fazą lutealną**. Dla ułatwienia rozpoznania tej chwili będziemy ją nazywali dniem owulacji, ale czasowo będzie to już pierwszy dzień następnej fazy.

Wiedząc już, co to jest dzień owulacji trzeba go odróżnić od czasu owulacji podawanej w metodzie kalendarzyka małżeńskiego czy temperaturowej gdzie na to rezerwuje się 3 lub nawet 5 dni. W tych metodach czas ten służy do określenia, kiedy możliwa jest owulacja, ale jej nie wskazuje. Uznaje cały ten czas jako najbardziej płodny i zaleca całkowite wstrzymywanie się od współżycia.

Dzień owulacji rozpoznajemy po wielomiesięcznym a czasami kilkuletnim obserwowaniu przebiegu własnego cyklu. Im szybciej kobieta nauczy się **go** rozpoznawać czy przeczuwać jego nadejście tym łatwiej jej w życiu układać pożycie małżeńskie, tym mniej boi się ewentualnej nieplanowanej ciąży, więc odpoczywa psychicznie.

Dzień ten określa wiele subiektywnie odczuwanych znaków, z których najważniejsze wymienię w następnym rozdziale (rozd. **8.5.**). [...]

(Chcesz wiedzieć więcej, kliknij tutaj i zamów całe opracowanie)

Muszę w tym miejscu ostrzec, że **u kobiet zażywających pigułki antykoncepcyjne** przebieg cyklu jest inny i nie ma wcale fazy owulacyjnej, więc również **żadnych z oznak wymienionych w następnym rozdziale.**

8.5. RÓŻNE SPOSOBY ROZPOZNAWANIA MOMENTU OWULACJI

Z góry muszę przestrzec, że ten najważniejszy w planowaniu płci moment, jest bardzo trudny do rozpoznania, a tym bardziej [...], Co jest konieczne przy planowaniu dziewczynki? Jednak dla większości kobiet, po kilkuletniej obserwacji własnych odczuć, jest to zadanie proste. Dużo kobiet **na nawet wyraźne oznaki, po prostu nie zwraca uwagi**, ponieważ uznaje je jako naturalne, i **nie zauważa, że występują one cyklicznie**, zawsze w tym samym momencie cyklu miesięczkowego.

Dla tych, co nie kojarzyły tych występujących oznak, z tak ważnym dla nich momentem owulacji, podam kilka sposobów na wyznaczenie tego dnia. Na początek muszę powiedzieć, że ”jedna jaskółka nie czyni wiosny”, czyli aby dokładnie określić ten dzień, potrzeba go potwierdzić kilkoma sposobami. [...]

Na ten temat posiadam dość szeroką wiedzę nie tylko teoretyczną, ale i praktyczną, (z racji udzielonych wielu porad). Dlatego zawsze trzeba wiedzieć, że jeżeli dla własnych ustaleń nie mamy 100% pewności, lepiej się skonsultować ze mną, niż ryzykować poczęcie dziecka odmiennej od zaplanowanej płci. Jako osoba bezstronna łatwiej wyłapię błędy w rozumowaniu, jak również pomogę w razie potrzeby w ich ominięciu.

[*\(Chcesz zamówić konsultację, kliknij tutaj i napisz do mnie\)*](#)

Dzień ten określa wiele subiektywnie odczuwanych znaków, z których najważniejsze to: [...]

[...] Na zakończenie jeszcze raz przypominam, że **u kobiet zażywających pigułki antykoncepcyjne** przebieg cyklu jest inny i nie ma wcale fazy owulacyjnej, więc również **żadnych z oznak wymienionych w tym rozdziale w punktach 1 – 8.**

9. PODSUMOWANIE

Dla uważnej czytelniczki sprawa planowania płci powinna być w tej chwili prosta, więc jedynie jeszcze raz krótko przypominam. [...]

9.1. GDY CHCEMY CHŁOPCA

[*\(Chcesz wiedzieć więcej, kliknij tutaj i zamów całe opracowanie\)*](#)

9.2. GDY CHCEMY DZIEWCZYNKĘ

[...]

Kobiety, które już są w ciąży i wiedzą, w jakiej fazie cyklu i jak przebiegało współżycie prowadzące do zapłodnienia **mogą na tej podstawie najszybciej określić płeć przyszłego dziecka.**

9.3. TYPOWE ZALEŻNOŚCI PROWADZĄCE DO POTOMSTWA JEDNEJ PŁCI

1. Tzw. "damski krawiec". Typowy "samiec" mężczyzna posiadający[...]

2. **Tzw. "ojciec drużyny piłkarskiej"....** To najczęściej [...]
3. **Typowy układ pokoleniowy.** Ojciec był typem silnego i zdrowego genetycznie mężczyzny, urodziły mu się same córki. [...]
4. **Bardzo słabe nasienie mężczyzny.** Takie małżeństwo długo nie ma dzieci z początku nawet się cieszą (dobrze, bo jeszcze nie "wpadliśmy"). Potem zaczynają się niepokoić, robią nawet badania lekarskie, które wskazują, że dzieci mieć mogą [...] Niespodziewanie kilkanaście lat po ślubie rodzi się chłopiec..... Gdy nie zaczną stosować antykoncepcji to będzie i drugi? [...]

[\(Chcesz wiedzieć więcej, kliknij tutaj i zamów całe opracowanie\)](#)

10. PROPOZYCJE

1. Dla kobiet, które nie potrafią same lub nie są pewne swoich ustaleń, proponuję za niedużą odpłatnością **ustalenie korespondencyjnie**, (listownie lub e-mail), **daty a nawet godziny współżycia** i gwarantuję taką dokładność tego ustalenia, jak prawdziwe i dokładne będą dane, przesłane mi w odpowiedzi na moje pytania podane w ankiecie.

[\(Chcesz zamówić konsultację, kliknij tutaj i napisz do mnie\)](#)

11. NA ZAKOŃCZENIE

Żeby przypomnieć jak ważne jest udzielanie prawdziwych informacji i ściśle stosowanie się do zaleceń podam kilka przykładów "wpadek" w planowaniu płci zawinionych przez małżeństwa podające nieprawdziwe informacje lub nie stosujące się ściśle do zaleceń. [...]

[\(Chcesz wiedzieć więcej, kliknij tutaj i zamów całe opracowanie\)](#)

Na pocieszenie podam, że we wszystkich tych przypadkach następne (raz jako czwarte a dwa razy jako trzecie) dziecko urodziło się już zgodnie z życzeniami.

Dodam, że najlepszym momentem do planowania płci jest czas, kiedy decydujemy się na pierwsze lub drugie dziecko. Rodzice, którzy posiadają już 3 – 4 dzieci jednej płci i dopiero wtedy szukają "sposobu", pomyśleli o tym trochę za późno. Powinni sobie zadać pytanie czy naprawdę chcą ryzykować, **czy w wypadku niepowodzenia przyjmą z miłością następne dziecko tej samej płci**, tym bardziej, że dla nich szanse są dużo mniejsze i z tego właśnie powodu powinni wcześniej planować płeć przeciwną.

11.1. ANKIETA DO PROPOZYCJI nr 1

Wszystkie uzyskane tutaj dane są do mojej wyłącznej informacji z zachowaniem tajemnicy a **po udzieleniu porady zostaną skasowane (zniszczone)**. [...]

[\(Chcesz zamówić konsultację, kliknij tutaj i napisz do mnie\)](#)

[...]

12. kwietnia:.....W tym dniu można nie przestając robić dalej zapisków zebrać wszystkie dane i wysłać do mnie.

Odpowiedź w tym przypadku byłaby następująca:

Dnia 25 kwietnia w godzinach wieczornych wystąpi krwawienie miesięczkowe. Jeżeli tak będzie to, gdy chcecie córeczkę należy [...]. Natomiast, gdy chcecie synka należy [...]. Gdyby nie było ciąży (wystąpiło normalne krwawienie dnia 24 maja rano) to [...] na córeczkę trzeba [...]. Natomiast na synka[...].

Gdyby podane przeze mnie terminy wystąpienia krwawienia różniły się o więcej niż 6-8 godzin proszę [...] dostać dalszy ciąg zapisków z punktu 9 i ustaleć nowy czas współżycia w następnych miesiącach.

Łączę wyrazy szacunku

Mgr Wójcik

[...]

11.2. JAK ZAMAWIAĆ INDYWIDUALNĄ PORADĘ.

[\(Chcesz zamówić konsultację, kliknij tutaj i napisz do mnie\)](#)

12. WYKAZ LITERATURY UZUPEŁNIAJĄCEJ

[\(Chcesz wiedzieć więcej, kliknij tutaj i zamów całe opracowanie\)](#)

